

Powiat skierniewicki na pierwszym miejscu Ożywiło się tempo

dostaw zboża w woj. łódzkim

W ostatnich dniach nastąpiła pewna poprawa w realizacji obowiązków dostaw zboża na terenie woj. łódzkiego, a zwłaszcza w pow. skierniewickim, który systematycznie wykonuje a nawet przekracza dzienne plany skupu zboża. Do dnia 9 bm. powiat ten osiągnął 40,8 proc. wykonania październikowego planu dostaw, wysuwając się na pierwsze miejsce w woj. łódzkim.

Przykład pow. skierniewickiego dowodzi, że trudności spowodowane wrogą propagandą kulaków można przełamać. Trudności te przełamują powiaty wieluński i brzeziński oraz sieradzki, który z ostatniego miejsca, jakie zajmował w realizacji październikowego planu, wysunął się na dziesiąte miejsce, wyprzedzając powiat kutnowski i łęczycki. Przykład powiatu skierniewickiego dowodzi również, że przy wzmocnionej pracy politycznej plany dzienne dostaw można w pełni wykonywać a nawet przekraczać.

Ożywienie w dostawach zboża nastąpiło także w innych powiatach, jak np. w wieluńskim, brzezińskim, radomszczańskim i łaskim. Z powiatów tych winny wziąć przykład powiat kutnowski i łęczycki, gdzie skup zboża nadal przebiega opieszale.



Z roku na rok, razem z rozbudową całej Warszawy, wzrasta potrzeba zwiększenia ilości przedmiotów szkolnych. Tempo wzrostu ilustruje porównanie: w roku 1945 mieliśmy w stołnicy 34 przedszkola, obecnie mamy 176, w których ucząco 13 790 dzieci. NA ZDJEŚCIU: dzieci z osiedla mieszkaniowego na Grochowie przed nowym budynkiem.

Idziemy za ich przykładem

SIEDMIU przodujących fabryk podbił na cały kraj bojowy apel: Szerokim współwzięciem pracy, pełnym wykorzystaniem naszych umiejętności i zdobytych doświadczeń uczelmy zbliżają się XXXV rocznicę Rewolucji Październikowej!

Jak co roku w tym okresie nasza klasa robotnicza czynem manifestuje swą wierność ideom Rewolucji Październikowej i braterstwu z Krajem Socjalizmu, któremu zawdzięczamy wolność, który okazuje nam bezcenną pomoc w rozwoju naszej umiłowanej Ojczyzny, który pomaga nam w budowie ustroju sprawiedliwości społecznej i dobrobytu.

Podjęcie zobowiązań są wyrazem gotowości i szlachetnej ambicji wypełnienia zadań, jakie stawia dziś przed nami partia i władza ludowa, są manifestacją woli wykonania i przekroczenia ważnych zadań przewidzianych na rok 1953.

Partia uczy nas, że naszym naczelnym zadaniem jest podnoszenie na coraz wyższy poziom bytu mas pracujących.

Temu celowi — lepszemu zaspokojeniu potrzeb mas pracujących miast i wsi — służą zobowiązania podjęte przez przodujących fabryk w przemyśle włókienniczym, żalagą ZPB im. Marchlewskiego, a w ślad za nią szeregi innych, jak np. ZPB im. Stalina, ZPB im. Łukasiewskiego, ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Armii Ludowej. W wyniku tych zobowiązań wzmocnienia produkcji przez wszystkie gałęzie naszego przemysłu lekkiego i budowlanego, ludzie pracy w mieście i na wsi otrzymają więcej tkanin, obuwia, więcej słonecznych mieszkań.

Instalatorzy Czynu Październikowego rozumieją doskonale, że pełniej zaspokajając potrzeby, to znaczy nie tylko więcej produkować, ale i lepiej i taniej produkować, a więc dawać krajowi artykuły wysokiej jakości. Obniżka kosztów produkcji stwarza również możliwość dalszego rozszerzenia produkcji artykułów konsumpcyjnych. I dlatego wśród żalag, które już przystąpiły do czynu, tyle jest zobowiązań dotyczących rozróżniania różnorodnych form walki z bractwem, a wy-

szą jakoś, tyle się w nich poświęca uważając, że w tym okresie materialnych i surowców. Robotnicy postanawiają w tym celu szeroko stosować niezawodne radzieckie metody pracy oraz wykorzystywać własne doświadczenia z dotychczasowych zobowiązań długookresowych.

Charakter i cel zainicjowanego współwzięcia uwypuklają zobowiązania mówiące o wzmoczeniu troski o sprawy społeczne i bytowe żalag przystępujących do Czynu Październikowego. I tak np. w ZPB im. Marchlewskiego, jeszcze w roku bieżącym oddany zostanie do użytku żalag przybudowany Dom Kultury, latnia przy oddziale tkalni, uruchomiony zostanie wewnętrzny zakład ośrodek zdrowia oraz w budowniwa będzie nowa sala teatralna. Oddział zaopatrzenia robotniczego uruchomi dwa nowe bufety.

Wykorzystaj wszystkie możliwości, by polepszyć się warunki bytu człowieka, by we wszystkich dziedzinach jego życia, by w parze z jego wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym szła wzmocniona nad nim opieka — oto sens polityki naszej partii i rządu, który znalazł odbicie w tegorocznych zobowiązaniach.

Podsumujmy zobowiązania — stwierdzając, że żalag, które w tym okresie wzięły na siebie cięższe zadanie, zwiększyć nasz wkład w obronę pokoju, w walkę przeciw podżegaczom imperialistycznym.

Apel rzucony przez przodujących żalag, podjętych niewątpliwie setki innych ofiarnych żalag we wszystkich gałęziach naszej gospodarki. Apel ten podjęliśmy również bez wątpliwości polski, która jest głęboko zainteresowana w umocnieniu sił Polski Ludowej, w stałej poprawie warunków bytu wszystkich ludzi pracy, w utrwaleniu pokoju.

Podsumujmy instancje siedmiu przodujących żalag manifestujemy najlepiej naszą ideową, braterską więź z Krajem Rad, nasze uczucia dla sprawy pokoju i socjalizmu. Wzmocnimy jeszcze bardziej swartość szeregów Frontu Narodowego, przyspieszymy wydatnie nasz marsz po drodze do dobrobytu.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 245 (2875) ROK IX

ŁÓDŹ, WTOREK 13 PAŹDZIERNIKA 1953 ROKU

CENA 15 GR

Aktywiści woj. łódzkiego! Przyspieszcie wykonanie dostaw zboża

Wezwanie aktywu gminy Pławno

GMINA PŁAWNO (POW. RADOMSKO) JAKO PIERWSZA W WOJ. ŁÓDZKIM ZWYCIĘSKO WYPEŁNIŁA OBOWIĄZEK DOSTAWY ZBOŻA, WYKONUJĄC ROCZNY PLAN W OKOŁO 130 PROC.

Sukces ten gmina Pławno zawdzięcza patriotyzmowi pracującego chłopstwa, które sumiennie i w terminie wywiązało się ze swych obowiązków wobec państwa oraz ostatecznie z obowiązków wobec państwa i aktywu gminnego, nie szczędząc wysiłków w pracy uświadamiającej wśród młodości i średniorolnych chłopów.

Do osiągnięcia gminy Pławno w poważnym stopniu przyczyniło się nauczycielstwo, które rozwinięło ożywioną działalność propagandową wśród młodzieży szkolnej oraz jej rodziców, mobilizując ich do całkowitego wywiązania się z obywatelskich obowiązków.

Na osiągnięcia tych aktyw gminy Pławno nie poprzestając, na zebraniu odbytym w dniu 11 bm. aktywiści gminy Pławno postanowili wzmocnić pracę polityczną wśród chłopów, aby przyspieszyć się do jak najszybszego wykonania przez gminę Pławno pozostałych obowiązków wobec państwa, a mianowicie zrealizowania

Na rządy USA i W. Brytanii spada całkowita odpowiedzialność za pogwałcenie traktatu z Włochami

Nota ZSRR w sprawie Wolnego Obszaru Triestu

Dnia 12 października Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało do ambasady USA w Moskwie notę rządu radzieckiego w sprawie Wolnego Obszaru Triestu. W nocie czytamy m. in.:

Dnia 8 października rządy USA i Wielkiej Brytanii ogłosiły swą decyzję przekazania rządu Włoch administracji nad strefą „A” Wolnego Obszaru Triestu. Ten akt rządu USA i Wielkiej Brytanii, oznaczający podział wspomnianego terytorium, stanowi jaskrawe pogwałcenie warunków traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących utworzenia Wolnego Obszaru Triestu.

Jak wiadomo, traktat pokojowy z Włochami przewiduje utworzenie Wolnego Obszaru Triestu, który winien być neutralny i zdemilitaryzowany oraz administrowany zgodnie z postanowieniami w sprawie tymczasowego reżimu, jak również zgodnie ze stałym statutem Wolnego Obszaru Triestu, gwarantującym ludności tego terytorium prawa demokratyczne i podstawowe swobody.

Na podstawie zobowiązań przyjętych przez USA, Wielką

Brytanię, Francję, ZSRR i 17 innych krajów — sygnatariuszy traktatu pokojowego z Włochami, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Związek Radziecki, zgodnie z protokołem Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 4 marca 1946 r., zobowiązały się zapewnić wybór gubernatora Wolnego Obszaru Triestu przez Radę Bezpieczeństwa, z chwilą wejścia w życie traktatu pokojowego z Włochami.

Zadane z tych postanowień nie zostało jednak wykonane, ponieważ rząd USA, podobnie jak i rząd Wielkiej Brytanii, nie wywiązały się ze swych zobowiązań w sprawie utworzenia Wolnego Obszaru Triestu.

Znalazło to wyraz przede wszystkim w fakcie, że rządy USA i Wielkiej Brytanii odrzuciły wszystkie proponowane w Radzie Bezpieczeństwa kandydatury na stanowisko gubernatora, choć nie miały ku temu żadnych podstaw.

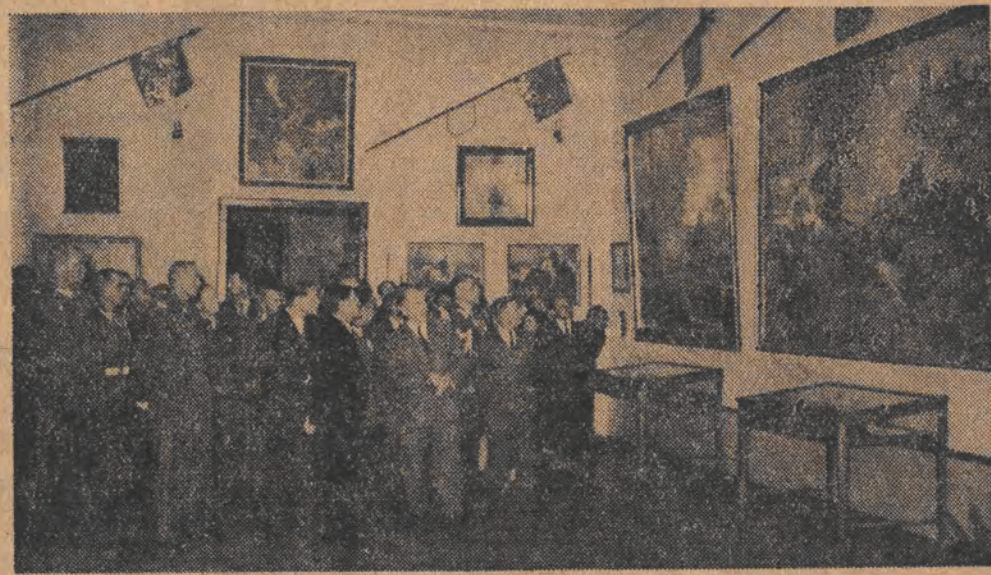
Pogwałcenie przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię swych zobowiązań znajduje również wyraz w fakcie, że Triest został przekształcony w nielegalną anglo-amerykańską morską bazę wojskową, której przeznaczenie się doniosła rolę w planach wojennych agresywnego bloku północno-atlantycznego.

Rządy USA i Wielkiej Brytanii usiłują w oświadczeniu swym, wbrew powszechnie znanym faktom, przedstawiać sytuację w ten sposób, jakoby postępowanie ich wobec Wolnego Obszaru Triestu wywołane było okolicznościami, że „osiągnięcie porozumienia z innymi krajami, które podpisały traktat pokojowy w sprawie wprowadzenia stałego reżimu dla wolnego obszaru, jak to przewidziano w traktacie, okazało się niemożliwe”. Jednakże fakty świadczą, że właśnie USA i Wielka Brytania udaremniały warunki wykonania traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących utworzenia Wolnego Obszaru Triestu.

Fakty dowodzą, że nowy akt pogwałcenia traktatu pokojowego z Włochami przez rządy USA i Wielkiej Brytanii nieuchronnie prowadzi do zaostrzenia tarć w stosunkach między państwami, a zwłaszcza między krajami, które graniczą z Wolnym Obszarem Triestu, oraz zagraża pokojowi i bezpieczeństwu w tej części Europy.

W związku z powyższym rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć, że cała odpowiedzialność za następstwa tego jaskrawego pogwałcenia traktatu pokojowego z Włochami spada na rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Otwarcie wystawy „Dzieje Oręża Polskiego”



9 października 1953 roku w związku z 10 rocznicą powstania ludowego Wojska Polskiego — odbyło się w salach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy: „Dzieje oręża polskiego”. W uroczystości wzięli udział członkowie Rady Państwa, z przewodniczącym Rady Państwa, Aleksandrem Zawadziem na czele, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu, generałowie i wysi oficerowie WP z Marszałkiem Polski, Konstantym Rokossowskim na czele.

CAF — fot. Baranowski

Ludzie pracy witają czynem rocznicę Wielkiej Rewolucji

Załogi PGR włączają się w nurt zobowiązań

Ludzie pracy Łodzi i woj. łódzkiego zobowiązaniami produkcyjnymi witają zbliżającą się XXXVI rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, dokumentując szczerze uczucia przyjaźni i miłości do narodów zwycięskiego Kraju Socjalizmu.

ZPB W MOSZCZENICY

Załoga przedalnia ZPB w Moszczenicy dla uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zobowiązała się w IV kwartale br. wyprodukować ponad plan 7200 kg przędzy oraz podnieść jakość produkcji o 2,8 proc. Załoga tkalni w tym okresie wyprodukuje dodatkowo 114,320 m tkanin i podniesie o 2 proc. jakość produkcji. Pracownicy kotłowni i siłowni oraz brygada elektryków zaoszczędzą 15 tys. zł.

ZOBOWIĄZANIA ZAŁÓG PGR

Idąc za przykładem przodujących załóg fabrycznych robotnicy państwowych gospo-

darstw rolnych postanowili czynem produkcyjnym uczcić XXXVI rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Jako pierwsza w okręgu łódzkim zobowiązania produkcyjne podjęła załoga PGR w Łucmierzu M. in. 23-osobowa brygada Adama Arenta postanowiła przeprowadzić potworną kultywację polu ziemniaków pod hasłem: „Ani jednego ziemniaka w polu”, zakończyć wykopki wszystkich okopowych na 10 dni przed terminem, uniknąć jakiegokolwiek strat przy przechowywaniu ziemniaków oraz dla zagwarantowania zasobów paszy zakislić 2500 q

(Dalszy ciąg na str. 2)

Plenarne posiedzenia Dzielnicowych Komitetów Frontu Narodowego

W piątek i w sobotę odbyły się plenarne posiedzenia Dzielnicowych Komitetów Frontu Narodowego.

W obliczu dzikiej nagonki reakcyjnej i imperialistycznej przeciwko Polsce Ludowej, przeciwko naszym granicom na Odrze i Nysie, przeciw jednemu naszemu narodowi — przed aktywnymi Frontu Narodowego stoją poważne zadania. Musimy wyjaśnić i demaskować machinacje wrogów, a z drugiej strony popularyzować słuszną politykę naszego rządu ludowego, politykę umacniania jednności naszego narodu, braterskiego zespolenia w służbie dla ojczyzny wszystkich wierzących i niewierzących patriotów polskich. Tak między innymi mówił do zebranych mieszkańców Dzielnicy Staremińskiej przedstawiciel Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, Edward Tomczyk.

W rozwiniętej dyskusji na szczególne wyróżnienie zasłużył wypowiedź nauczyciela, Józefa Zemkego: — Zwycięstwa obozu pokójki nakazują nam jeszcze mocniej zespolić się we Froncie Narodowym, frontie walki o pokój. Musimy odparować wroga podstępny, wymierzony przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Klasa robotnicza NRD jest z nami, wspólnie z nami walczymy o pokój. Potępiamy wszystkich tych, którzy za cenę dolarów zdradzają naród i ojczyznę, którzy za cenę dolarów chcą nowej rzezi wojennej.

Młoda ZMP-ówka, Krystyna Chojcka, drżącym ze wzruszenia głosem powiedziała: — Młodzież ZMP-owska nie chce nowej wojny! Wszystkie swe siły odda pracy i nauce dla umocnienia naszej Ludowej Ojczyzny.

Z głębokim zainteresowaniem aktywiści Frontu Narodowego Dzielnicy Ruda Pabianicka wysłuchali przemówienia ks. Stanisława Grabowskiego, który z prawdziwym uznaniem wypowiadał się o pokojowym budownictwie naszego kraju i z prawdziwą odrazą przypominał starą kapitalistyczną Łódź.

Władza ludowa — mówił ks. Grabowski — daje nam pełną gwarancję stosowania praktyk religijnych i dlatego wszyscy księża z całym przekonaniem łącząc się powinni z ludem we froncie walki o pokój, o szczęśliwą przyszłość narodu.

Chłopi tych powiatów, którzy dostarczyli państwu całą ilość wyznaczonych im zboża z tegorocznych plonów, zwolnieni zostali z obowiązku miarek i odsypów.

III Światowy Kongres Zw. Zaw. omawia żywotne interesy mas pracujących świata

W trzecim dniu obrad Światowego Kongresu Związków Zawodowych toczyła się dyskusja nad referatem Louis Sallanta.

Przewodniczący obrad Lombardo Toledano udzielił głosu delegatowi Kuby, Espino. Mówca przytoczył liczne fakty, świadczące, iż na wzmoczone ataki kapitalistów i obszarów na stopę życiową i prawa mas pracujących Kuby, ludzie pracy odpowiadają strajkami, manifestacjami, silniejszym zespoleniem swych szeregów w jednolitym frontie walki o żywotne interesy materialne, o niezawisłość narodową, o pokój na świecie, w obronie swych praw i swobód. Wiele strajków przeprowadzonych wbrew machinacjom prawników przywódców związkowych, zakończyło się zwycięstwem robotników.

Mówca podkreślił następnie wśród hucznych oklasków wszystkich uczestników Kongresu, że dzięki boiowej postawie ludu pracującego, z Kuby nie udało się wysłać ani jednego żołnierza przeciwko bractwu koreańskiemu.

W głębokim skupieniu wysłuchali następnie zebrani listu Ben Gotta, przewodniczącego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Skózanego i Futrzanego USA, któremu rząd Stanów Zjednoczonych odmówił udzielenia wizy na wyjazd do Wiednia. Przyjęto jednogłośnie wniosek przewodniczącego obrad Toledano w sprawie wysłania do Ben Gotta odpowiedzi na list w imieniu Kongresu.

Długo nie milkącym oklaskami powitani uczestnicy Kongresu przedstawicieli mas pracujących: Chin, Lin Ning-j, przewodniczącego Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych.

Mówca stwierdził wśród hucznych oklasków, że chińska klasa robotnicza wraz z całym narodem chińskim realizuje wielki program budownictwa pokojowego i współpracy ze wszystkimi miłującymi pokój i wolność narodami. Stwierdzając, że rozejm w Korei jest wspaniałym zwycięstwem sił pokoju i demokracji, Lin Ning-j podkreślił, że wszystkie narody, a wśród nich również naród chiński — walczą obecnie stanowczo przeciwko imperialistycznym i zbrodniczym planom Syonistów, którzy stępienia do trwałego pokoju w Korei.

Delegat chiński kończył swe przemówienie podkreśleniem, że chińska klasa robotnicza, wierna ideom SPZZ, jest zdecydowana walczyć nieugięcie o jednolity międzynarodowy ruch robotniczy.

Witany serdecznie przez zebranych, zabiera następnie głos przewodniczący CRZZ i członek Biura Wykonawczego SPZZ — Wiktor Kłosiewicz.

Na salę przybywa ze śpiewem i muzyką delegacja młodzieży robotniczej Wiednia i Dolnej Austrii, by powitać Kongres.

Ostatnim mówcą na posiedzeniu przedpołudniowym był przedstawiciel Syrii.

Narada korespondencyjna: Ujawniamy nowe rezerwy — wszyscy wykonujemy normy

(PRZEWODNICZĄCY
NARADY:

Po dwudniowej przerwie przystępujemy do kontynuowania naszej narady. Dzisiaj głos oddajemy Władysławowi Bartnickiemu, kierownikowi tkalni kolorowej ZPB im. Harnama.

Jutro mówić będzie inż. Bolesław Kamiński, kierownik przedalnia cienkopiędnej ZPB im. Nowotki w Piotrkowie.

(Wypowiedź W. Bartnickiego zamieszczamy na str. 3).

Manifestacyjnie z transparentami Wola Kalkowa wiezie chleb Ojczyźnie

Na 15 udekorowanych transparentami wozach chłop z Woli Kalkowej, gminy Plecka Dąbrowa, przywiezie zboże do punktu skupu. Już z daleka dobiegały dźwięki skocznej muzyki. Przygrywała kapela ludowa, która usadowiła się na jednym z wozów. Chłopi wypisali na transparentach „Wola Kalkowa wiezie chleb Ojczyźnie”. Ponad 8 ton ziarna przywieźli oni do magazynu GS.

Wśród dostawców był m. in. Tadeusz Korczak i Mieczysław Tokarski. Naładowali oni na swe wozy po kilka wozów czystego, pięknego ziarna. Przywieźli oni wszystko zboże przewidziane planem obowiązkowych dostaw. Pokazną ilość ziarna dostawił również średniorolny chłop Antoni Pinkowski.

Chłopi pracujący z Woli Kalkowej rzetelnie spełnili swój obywatelski obowiązek. Idąc w ich ślady chłopcy z innych gmin pow. kutnowskiego Gbiorowa i manifestacyjnie przywoźcie ziarno do punktów skupu!

Wczoraj w kraju

Oficerska
Szkoła Piechoty nr.1
nazwana imieniem
T. Kościuszki

W związku z 10 rocznicą powstania Wojska Polskiego, w Oficerskiej Szkole Piechoty nr. 1, powstałej jeszcze w Riazaniu w okresie tworzenia się Armii na ziemi radzieckiej, odbyła się uroczystość nadania szkole imienia Tadeusza Kościuszki.

„10 lat
Ludowego
Wojska Polskiego
w plastyce”

W dniu 12 bm. w gmachu Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się uroczyste zakończenie Tygodnia Ligi Przyjaciół Zolnierza.

W wygłoszonym referacie przewodniczący Zarządu Głównego LPZ — gen. bryg. Józef Turski podkreślił m. in., że w Tygodniu LPZ, który w bieżącym roku zbliża się do 10 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, cały naród dał wyraz wdzięczności i przywiązania do swego wojska, stojącego na straży pokoju, bezpieczeństwa, nienaruszalności granic i niepodległości ojczyzny.

Wystawa sztuki hinduskiej w Warszawie

12 bm. w b. pałacu Radziwiłłów odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sztuki hinduskiej, zorganizowanej staniem Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Nasze komentarze

Po konferencji Labour Party

„Uciekają się do kampanii antyamerykańskiej, aby przywrócić się wyborcom”. Tymi słowami amerykański dziennik reakcyjny „New York Daily Mirror” scharakteryzował przebieg obrad dorocznej konferencji brytyjskiej Partii Pracy. W tym przesłanym bezsilną złością stwierdzeniu jest wiele prawdy. Istotnie, obrady labourystów w Margate zawierały, jak nigdy dotąd, wiele akcentów antyamerykańskich, antywojennych, a było to wynikiem nastrojów panujących w dołach partyjnych, nastrojów panujących w społeczeństwie angielskim.

Już rezolucje zgłoszone na konferencję były odbiciem poważnego zaniepokojenia szeregowych członków Labour Party. Wiele z tych rezolucji wyrażało głęboką niezadowolenie z polityki podporządkowania W. Brytanii dyktatowi USA, żądało położenia kresu amerykańskiej okupacji w W. Brytanii oraz domagało się prowadzenia przez Anglię samodzielnego polityki, zmierzającej do osiągnięcia zładu między państwami, którymi jest Wielka Brytania, do rozszerzenia handlu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, do przywrócenia Organizacji Narodów Zjednoczonych jej autorytetu.

Przebieg dyskusji był jeszcze wymowniejszy. Świadczył on o rosnącym nacisku szeregowych członków Labour Party na przywódów. „Najwyższy czas, abyśmy się wyrwali ze szponów Stanów Zjednoczonych” — mówił delegat Londynu, Davies.

Burzą długo nie milknących oklasków powitane zostały przez zebranych słowa jednego z mówców, stwierdzającego, iż „nadszedł czas podjęcia szczerego i trwałego wysiłku, w celu osiągnięcia porozumienia ze Związkiem Radzieckim”. Również gorące przyjęcie b. premiera, Attlee, który w przemówieniu — najczystszym zresztą sprzecznym — zmuszony był oświadczyć: Chcielibyśmy widzieć zjednoczenie Niemiec, ale na takich warunkach, by nie były one znowu groźbą dla pokoju. „Pod tym względem — mówił Attlee — interesy W. Brytanii zgodne są z interesami Związku Radzieckiego”.

Znaczenie tej dyskusji polegała fakt, iż przywódcy Labour Party dołożyli wszelkich starań, by ją słusnie, by złączyć antyamerykańskie akcenty. Przewodniczący konferencji, Greenwood, posunął się do tego, że dyskusję nad zagadnieniami polityki zagranicznej ograniczył do jednego dnia, co uniemożliwiło licznym delegatom wypowiedzenie się na temat doniosłych zagadnień z dziedziny polityki.

Na konferencji uchwalono rezolucję, która nie odzwierciedlała nastrojów mas i zawierała szereg sprzeczności. I tak np. wyraża ona poparcie dla paktu atlantyckiego, popiera ograniczenia w handlu z ZSRR, a jednocześnie domaga się prowadzenia przez W. Brytanię bardziej niezależnej od USA polityki. Faktem jest, że rezolucja ta odzwierciedla nie politykę USA na Dalekim Wschodzie, stoi na gruncie przyjęcia Chin do ONZ, wyraża sprzeciw wobec kontynuowania polityki zbrojeniowej zachodnich państw nie zostającą przeprowadzone rozmowy z ZSRR w sprawie niemieckiej i wypowiada się za spotkanie przedstawicieli czterech wielkich mocarstw na najwyższym szczeblu. A równocześnie broni tzw. europejskiej wspólnoty obronnej. Rezolucja nie szczędzi słów ostrej krytyki pod adresem paktu zawartego pomiędzy USA a krajami Europy Zachodniej, Franco. Komentując charakter tej rezolucji organ Komunistycznej Partii Anglii, „Daily Worker”, dochodzi do wniosku, że „pod wieloma względami kryje ona z polityką zimnej wojny, wyznawaną w przeszłości przez prawicowe kierownictwo partii”. „Daily Worker” podkreśla, że przed masami pracującymi W. Brytanii, przed szeregowymi członkami Labour Party stoi zadanie dalszego wzmożenia nacisku na zmuszenia przywódców Partii Pracy do całkowitego zerwania z dotychczasową polityką.

Świat ciagu doby

WYBORY DO PARLAMENTU W SYRII

Dnia 9 bm. odbyły się wybory do Izby deputowanych w Syrii. Wybory z dnia 9 października charakteryzowała słaba aktywność wyborców. Oficjalnych rezultatów wyborów jeszcze nie opublikowano.

PRZESŁADOWANIE KOMUNISTÓW W USA

Przed sądem w Seattle wytoczony został proces przewodniczącemu organizacji partii komunistycznej w stanie Washington Henry'emu Haffowi. Redaktorowi dziennika „People's World” i członkowi komitetu rejonowego partii komunistycznej P. Pettusowi. Prokuratura wysunęła przeciwko nim oskarżenie o rzekome prowadzenie „propagandy na rzecz obalenia przemocy rządowej amerykańskiej”.

WOKÓŁ KRYZYSU RZĄDOWEGO W CHILE

Podczas wyborów uzupełniających do senatu w Chile, które odbyły się 4 października w prowincji Santiago, zwyciężył kandydat frontu narodowego, sekretarz generalny partii socjalistycznej Luis Quinteros Tricot, który otrzymał 102.760 głosów. Kandydat koalicji rządowej Pedro Fonca ponosił porażkę, uzyskując zaledwie około 26 tysięcy głosów.

Zwycięstwo Luis Quinteros Tricot było swego rodzaju wielką nieufnością dla rządu chilijskiego. Totaz bezpośrednio po wyborach cały rząd chilijski podał się do dymisji.

O PRAWA POLITYCZNE DLA KOBIET

Komisja do spraw społecznych, humanitarnych i kulturalnych Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła dyskusję nad zagadnieniem rozciągnięcia praw politycznych kobiet na te kraje, w których kobiety nie korzystają jeszcze z pełni praw politycznych.

CHŁOPI PRACUJĄCY PRZECIWO RZĄDOWEJ POLITYCE ROLNEJ

Pracownicy chłopi w wielu departamentach Francji rozpoczęli solidarną akcję protestacyjną przeciwko rządowej polityce rolnej.

Akcja protestacyjna chłopów francuskich wyraża się m. in. w blokowaniu dróg.

Jak donosi „Humanite”, do akcji blokowania dróg przystąpił chłopi w 18 departamentach.

Do departamentu Puy-de-Dôme, gdzie barykady zostały wzniecone na wielu drogach, rząd skierował siły oddziałów gwardii ruchomej.

Sobowtór „żelaznego kanclerza”



Było to jeszcze podczas wyborów w Trizoni. Na tysiącach plakatów nieznane reze domatowicy Adenauerowi czarny kleks pod nosem, u podobnając go do fuhrera Adolfa Adenauerowska prasa podniosła alarm — kto kocha naszego kanclerza, powinien dorobić mu większe uszy, sute, opuszczone na dół wasy żelaznego kanclerza. Bismarcka. Bo Adenauer, to raczej drugi Bismarck — „żelazny kanclerz” narodu niemieckiego. Od tej chwili Konrad Adenauer postanowił grać rolę „żelaznego kanclerza”. Już w trakcie wyborów w towarzysztwie jego wnuka — Otto von Bismarcka, odwiedził grób „Wielkiego Polakożercy” — „Pogromcy Francuzów” — „Żelaznego kanclerza Rzeszy Niemieckiej”.

Konrad Adenauer poszedł jednak dalej — oto w Niemczech zachodnich istnieje wielkie źródło mineralnych naczyni inżynier Bismarcka. Adenauer zapomniał mieć również „surowe” źródło. Nakazał rozpocząć wiercenie w miejscowości Buehlershohe w Szwarcwaldzie. Niestety, poszukiwania wody mineralnej nie daly skutku — dokopano się jedynie szlamu i cuchnącej cieczy... cieczy cuchnącej jak interesy kanclerza z Bonn.

Wśród niemieckich palaczy ciężą się duża popularnością grube „Zeppeliny” — cygara marki „Bismarck”. I tutaj Adenauer postanowił zaszczytować swego poprzednika. Prasa zachodnio-niemiecka donosiła niedawno, że na rynku pojawiły się nowe ogromne cygara, noszące nazwę „Kanclerz Adenauer”. Cygara te mają być produkowane z wyjątkowo szczerze dobranej mieszaniny.

Również rodzina Adenauerów robi co może, aby reklamować jego osobę. Oto pismo katolickie „Katholische Lesebogen” wydrukiowało ostatnio trzy artykuły: „Mój ojciec — kanclerz”, „Mój ojciec — kanclerz”, „Mój ojciec — kanclerz”.

Wszystkie rekordy reklamy bije jednak oficjalny organ kardynała Fringa „Echo der Zeit”, który w taki oto sposób wychylał Adenauer:

„Konrad Adenauer, który niedawno ukończył 78 lat, pisze „Echo der Zeit” — stanowi podziwianą wzór dla całego świata. Amerykańscy „przeźryści”, którzy ma im pomagać w rządzeniu. Taki „trust mózgow” wcale nie jest potrzebny kanclerzowi Adenauerowi, który sam posiada wszystkie mądrości. Przykładem tego może być jego własne życie, podczas którego zebrał on masę doświadczeń. Kanclerz Adenauer sprawował funkcję: był adwokatem, radnym miasta Kolonii, nadburmistrzem Kolonii, członkiem partii Centrum, przewodniczącym pruskiej rady państwa, znow nadburmistrzem Kolonii, po wojnie — przewodniczącym partii CDU, przewodniczącym parlamentu niemieckiego, kanclerzem federalnym, ministrem spraw zagranicznych. Jest wielokrotnym hodowcą róż, głową rodziny i ojcem licznych dzieci”.

Motorem naszej działalności będzie dążenie mas do jedności i utrzymania pokoju

— mówi Louis Saillant na Kongresie Zw. Zaw.

Przemówienie Churchilla w Margate

LONDYN, 12. 10.

Zabierając głos 10 października na końcowym posiedzeniu konferencji brytyjskiej partii konserwatywnej w Margate, premier Winston Churchill omówił niektóre zagadnienia brytyjskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Premier wezwał do wzmocnienia zachodniego systemu „obrony” oświadczając m. in.:

„Zamierzamy w każdym razie, uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby przyczynić się do utworzenia armii europejskiej, w skład której wejdą silne kontyngenty Niemców. Podobnie jak Amerykanie będziemy trzymali swe wojska na kontynencie europejskim, aby równoważyć siły zbrojne Francji z siłami naszego nowego niemieckiego kolegi.

Mówiąc o stosunkach między Zachodem a Wschodem Churchill twierdził, że „uważa nadal, iż przywódcy różnych krajów powinni znaleźć możliwość spotkania się, w celu przewidywania wszystkich trudności...”

Saillant podkreślił wyjątkowo doniosłe znaczenie SFZZ dla ruchu robotniczego na całym świecie. Samo powstanie tej jednolitej, demokratycznej, międzynarodowej organizacji — powiedział Saillant — było rezultatem wieloletniej walki mas pracujących o zespolecie swych sił zarówno w skali krajowej, jak międzynarodowej.

Omawiając znaczenie III Światowego Kongresu Związków Zawodowych mówca podkreślił, że po raz pierwszy w historii ruchu związkowego przygotowania do kongresu międzynarodowego toczyły się na bazie tak szerokiej demokratycznej konsolidacji ludzi pracy i ich związków zawodowych.

Wzrost nędzy mas pracujących w krajach kapitalistycznych

Następnie mówca scharakteryzował doniosłe zmiany, jakie zaszły w sytuacji międzynarodowej i w ruchu związkowym po II Światowym Kongresie Związków Zawodowych, który odbył się w połowie 1949 r. w Mediolanie. Mówca przytoczył bogaty materiał faktyczny, świadczący o tym, że osławiony „plan Marshalla” spotęgował zubożenie mas pracujących do wzrostu zysków kapitalistów. Opierając się na oficjalnych danych statystycznych Saillant podkreślił, że koszty utrzymania w 1953 r. wzrosły w Austrii — o 99 proc., w Finlandii — o 57 proc., we Francji — o 45 proc., w Anglii — o 31 proc., w Norwegii — o 35 proc., w Danii — o 23 proc. itd.

W Stanach Zjednoczonych podatki zwiększone zostały w porównaniu z rokiem 1937 — 1938 dwunastokrotnie, we Francji w porównaniu z rokiem 1938 stanowią 260 proc., a w Anglii — 200 proc.

W Stanach Zjednoczonych podatki wynoszą 30 proc. dochodu narodowego, we Francji — 39 proc., a w Anglii — 42 proc.

Według oficjalnych danych, w 12 krajach Europy zachodniej zarejestrowanych było w 1948 r. 2.959.000 bezrobotnych, a w kwietniu 1953 — 4.300.000, to znaczy o 45 proc. więcej.

TERROR ANTYZWIAZKOWY ZA PRZYKŁADEM USA

Mówiąc o udziale SFZZ w pracy różnych organów i instytucji ONZ, o wystąpieniach SFZZ w obronie praw związkowych Saillant zdemaskował reakcyjny charakter genewskiej Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz ostro potępił stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych, który odmawia delegatom SFZZ wydatków w wysokości 2 tys. j. Cenno zobowiązania podjęli także rektorzy i Mucha, Michalczyński i Chyb.

W PGR Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W mieście Chodaków, w pow kutnowskim, dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zobowiązania podjęli m. in.: brigada polowa, dział hodowli warzyw, brigada oborowa, brigada chlewni i pracownicy warsztatu mechanicznego. I tak, robotnicy brigady polowej zobowiązali się zakłócić wszystkie listy buraków cukrowych wykonanych na obszarze 40 ha, na 20 dni przed terminem oddawania buraków cukrowych.

W Czechosłowacji obradował Ogólnokrajowy Zjazd w sprawie pokojowego uregulowania kwestii Niemiec

PRAGA, 12. 10.

W dniu 11 bm. odbył się w Pradze Ogólnokrajowy Zjazd Czechosłowacki w sprawie pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej, w którym wzięło udział 5 tysięcy delegatów z całej republiki. Na zjeździe obecni byli: premier V. Siroky i członkowie rządu, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Z. Fierlinger, przedstawiciele Światowej Rady Pokoju, przedstawiciele KC KPCZ, prezydent miasta Pragi V. Vacek oraz wielu wybitnych przedstawicieli świata politycznego i kulturalnego.

Na zjazd przybyły delegacje zagraniczne ze Związku Radzieckiego, Polski, Belgii, NRD, Niemiec zachodnich, Francji, Anglii, Austrii i Indii.

Główne przemówienie na zjeździe wygłosił premier V. Siroky.

W imieniu Światowej Rady Pokoju powitała zjazd Izabela Blum.

W dyskusji wzięli udział przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa czechosłowackiego.

Zabierając głos w imieniu delegacji polskiej wicemarszałek sejmu J. Oza-Michalski oświadczył m. in.:

„Przyjmijcie od nas zapewnienie, że cały nasz naród i nadal dokładać będzie wszelkich starań, by swoją pokojową pracą pomnażać siły pokoju, by przyczynić się wspólnie z wami jak najwydatniej do pokojowego uregulowania sprawy niemieckiej, do zapewnienia trwałego pokoju w Europie i szczęśliwej przyszłości naszych narodów”.

Zjazd uchwalił jednomyślnie rezolucję wyrażającą do wzmocnienia walki o zjednoczenie, demokratyczne, pokojowe i niezawisłe Niemcy.

Departament Stanu USA maczał palce w akcji przeciwko Gwintu

LONDYN, 12. 10.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Prasa brytyjska udziela nadal wiele uwagi sytuacji w Gwintu Brytyjskiej. Komentarzy polityczny dziennika „Daily Telegraph and Morning Post” pisze, że niektórzy posłowie labourystów zamierzają na posiedzeniu parlamentu, które rozpocznie się 20 bm., wysunąć pod adresem rządu oskarżenie, że posunięcia władz angielskich w Gwintu podjęte zostały pod naciskiem Departamentu Stanu USA.

Ósma lista nagród Wielkiego Konkursu „Głosu Robotniczego” pn. „Co wiesz o Kraju Rad?”

- 401) zegarek „Zwizda”
- 402) komplet piłki siatkowej
- 403) pończochy steelonowe
- 404) patefon czeski
- 405) żywa gęś
- 406) szal i krawat męski
- 407) spodnie męskie
- 408) ubranie męskie
- 409) 500 kg węgla
- 410) 2 paczki czekolady „Manilla”
- 411) lustro ściennie
- 412) album „6-letni Plan Odbudowy Warszawy”
- 413) tecka skórzana
- 414) koszula męska
- 415) komplet bielizny damskiej
- 416) żywa kaczką
- 417) para gumowych butów „Wellingtony”
- 418) krawat
- 419) rama do franki
- 420) 2 pudełka sardynek
- 421) kasetka kosmetyczna
- 422) komplet do golania
- 423) latarka elektryczna
- 424) papierosnica
- 425) szal damski
- 426) album „5 wieków malarstwa polskiego”
- 427) bluzka damska
- 428) stado kaczek (5 sztuk)
- 429) stoleczek kuchenny
- 430) opona rowerowa
- 431) 2 paczki kawy ziarnistej
- 432) wieczny ołówek
- 433) album do zdjęć
- 434) lalka artystycznie wykonana
- 435) papierosnica damska
- 436) pilotka skórzana
- 437) franska
- 438) rekawiczki damskie skórzane
- 439) bezpłatne wypranie 5 kg bielizny
- 440) 50 kg jabłek
- 441) obrus
- 442) 2 flakony szampaonu
- 443) koszula popielinowa
- 444) zabawka — kuchnia z kompletem garnuszków
- 445) 2 paczki kakao holenderskiego
- 446) pończochy steelonowe
- 447) pudełko mydeł luksusowych
- 448) broszka
- 449) szal damski
- 450) książka „Kilm Samgim”

Szósta lista ofiarodawców nagród

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Zasadnicza Szkoła Mechaniczno-Odlowicza, MHD Artykułami Spożywczymi, Zarząd Okręgowy Radiofonizacji Kraju, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Aleksandrowie, Zakłady Przemysłu Zgrzebnowego im. J. Niedzielskiego, Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne, Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego, Spółdzielnia Dzierżawo-Pożycznicza im. G. Duda, Związek Inwalidów Pracy w Zgierz, Zarząd Zieleni Miejskich, „Dom Książki”, Centralny Zarząd Przemysłu Dzierżawo-Pożyczniczego im. L. Szwedzka, Łódzkie Zjednoczenie Elektromontażu, Fabryka Mebli, ul. Jaracza 42, Zrzeszenie Sportowe „Start”, Spółdzielnia Inwalidów w Aleksandrowie, Spółdzielnia Pracy „Osnowa”, Łódzka Hurtownia Foto-opetyczna, Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego, Centralny Zarząd Przemysłu Artykułów Skórzanych, Zakłady Wyrobów Drzewnych.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Zasadnicza Szkoła Mechaniczno-Odlowicza, MHD Artykułami Spożywczymi, Zarząd Okręgowy Radiofonizacji Kraju, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Aleksandrowie, Zakłady Przemysłu Zgrzebnowego im. J. Niedzielskiego, Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne, Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego, Spółdzielnia Dzierżawo-Pożycznicza im. G. Duda, Związek Inwalidów Pracy w Zgierz, Zarząd Zieleni Miejskich, „Dom Książki”, Centralny Zarząd Przemysłu Dzierżawo-Pożyczniczego im. L. Szwedzka, Łódzkie Zjednoczenie Elektromontażu, Fabryka Mebli, ul. Jaracza 42, Zrzeszenie Sportowe „Start”, Spółdzielnia Inwalidów w Aleksandrowie, Spółdzielnia Pracy „Osnowa”, Łódzka Hurtownia Foto-opetyczna, Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego, Centralny Zarząd Przemysłu Artykułów Skórzanych, Zakłady Wyrobów Drzewnych.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Zasadnicza Szkoła Mechaniczno-Odlowicza, MHD Artykułami Spożywczymi, Zarząd Okręgowy Radiofonizacji Kraju, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Aleksandrowie, Zakłady Przemysłu Zgrzebnowego im. J. Niedzielskiego, Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne, Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego, Spółdzielnia Dzierżawo-Pożycznicza im. G. Duda, Związek Inwalidów Pracy w Zgierz, Zarząd Zieleni Miejskich, „Dom Książki”, Centralny Zarząd Przemysłu Dzierżawo-Pożyczniczego im. L. Szwedzka, Łódzkie Zjednoczenie Elektromontażu, Fabryka Mebli, ul. Jaracza 42, Zrzeszenie Sportowe „Start”, Spółdzielnia Inwalidów w Aleksandrowie, Spółdzielnia Pracy „Osnowa”, Łódzka Hurtownia Foto-opetyczna, Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego, Centralny Zarząd Przemysłu Artykułów Skórzanych, Zakłady Wyrobów Drzewnych.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc



ujawniamy
nowe rekordy

WSZYSCY wykonujemy NORMY

Szkolenie + koleżeńska współpraca drogą do podniesienia ilości i jakości produkcji

Okres, w którym tkalnia kolorowa nie wykonywała planów, mamy już za sobą. Dziś zadania nasze nie tylko realizujemy, ale wysoko przekraczamy. Prowadzimy też wzmożoną walkę o to, by cała załoga, wszyscy tkacze — wykonywali w pełni swoje zadania w myśl podjętego apelu tow. Morawskiego: „W moim zespole i oddziale wszyscy wykonują normy”.

W związku z tym warto przypomnieć co pomogło i pomaga nam w rytmicznym wykonywaniu naszych zadań, jakie metody i formy pracy stosujemy, aby wszyscy tkacze

W. Bartnicki

tkalnik
fabryki kolorowej
ZPB im. Harmana

Nieraz spotykam się z twierdzeniem, że aby wykonywać normy, osiągnąć wysoką wydajność, trzeba przynajmniej kilkunastu praktyków. Jednak przykład naszych młodych tkaczek — Miśkiewicz, Zatorskiej czy Lesiak, które po przeszkoleniu od razu wyrabiały 110 — 115 proc. bazy — przeczy temu. Wszystko zależy od chęci do pracy, zapału, ambicji, od tego, jaki jest wkład pracy, majstra i instruktorów.

Drugim, niezwykle ważnym momentem odgrywającym bardzo ważną rolę w walce o wzrost wydajności jest bez wątpienia, szczerza, koleżeńska współpraca pomiędzy członkami zespołu. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że w atmosferze przyjaźni, koleżeńskiej współpracy lepiej się pracuje. Łatwo też tego dowiedzieć na przykładzie. Oto tkaczka Adela Jachor nie wykonywała norm. Chcąc przy pomocy przesłannicy ją na krośnię, przy której na następnej zmianie pracuje przodownik Roman Bonik, uzyskując przeciętnie ponad 120 proc. planu. W krótkim czasie Jachor przekroczyła swą wydajność (obecnie osiąga ponad 110 proc.). Sprawili to wskazówki udzielane jej przez Bonikę przy zdawaniu bądź przejmowaniu krośni, instrukcje i uwagi.

Niestety, nie wszyscy nasi wysoko wykwalifikowani tkacze, podobnie jak i nie wszyscy majstrowie pamiętają o tym, że ich obowiązkiem jest zwrócenie się, by współpracownicy pracy nabywali wprawy, wiadomości, aby mogli uzyskiwać wyższą produkcję, podnosząc jednocześnie i jakość. Dobre rezultaty przynosi także nowa, wprowadzona u nas forma współpracy, polegająca na naradach przodowników z kilku oddziałów. Odbywaliśmy je przede wszystkim w tym okresie, kiedy przedziałnia na skutek niskiej jakości produkcji znacznie obniżała wydajność naszej pracy, a co za tym idzie — zarobki tkaczy. Wówczas to w świetlicy zbierali się przedstawiciele obydwu oddziałów i punkt po punkcie omawiali istniejące bolączki, a następnie wysuwali propozycje odnośnie tego, co i jak należy zrobić, aby poprawić jakość. I poprawa nastąpiła.

Jak już wspomnieliśmy od szeregu miesięcy nasze zadania produkcyjne realizujemy z nadwyżką. Obecnie postawiliśmy przed sobą zadanie ograniczenia do minimum ilości robotników nie wykonujących norm. Cel ten niewątpliwie osiągniemy.



Brokars Tadeusz Wodźński poważnie przyszył się do tego, że tkaczka Szwedyna Klimczak już obecnie nie produkuje braków.

Pol. — M. Sz.

dawali wysoką i dobrą jakościowo produkcję.

Podstawową metodą jest szkolenie, a to szkolenie nie tylko uczniów, którzy po raz pierwszy stają przy krosnach, ale również tkaczy już obznajmionych z zawodem oraz majstrów.

Szkolenie trwa trzy miesiące. Miesiące w szkole i dwa miesiące przy krosnach, pod okiem wyszkolonych instruktorów. Do najlepszych spośród nich należą ob. Orłowski oraz tkacz Beldowski.

ŻYCIE PARTII Umocnić kierownictwo partyjne ruchem łączności miasta ze wsią

W wielkiej akcji walki o pełne zrealizowanie obowiązków wchodzących do zadań państwa, która dotyczy również nas, tkaczy, zaszczepiona została klasa robotnicza naszego miasta.

Łódź — wielkie skupisko klas robotniczych, o pełnych, rewolucyjnych tradycjach — stanowi jednocześnie potężny ośrodek oddziaływania na małe i średniolocalne chłopów województwa łódzkiego. Co niedziela z setek zakładów pracy wyruszają do gromad i spółdzielni produkcyjnych naszego województwa ekipy robotnicze i przodków, wyjeżdżających w wielkość z ofiarą i wypróbowanego aktywnie.

W porównaniu z rokiem ubiegłym na terenie Łodzi ilość ekip łączności miasta ze wsią poważnie wzrosła. O ile w I kwartale 1952 roku miałyśmy 147 ekip, to w II kwartale br. ilość ekip zwiększyła się do 200. Jednocześnie liczba agitatów i przodków wyjeżdżających z ekipami na wieś, wzrosła w tym samym okresie z 2.700 do 5.600 towarzyszy. Cyfry te wykazują, że liczbowy udział aktywności partyjnego Łodzi w ruchu łączności miasta ze wsią jest poważny. Bliższe 6-tyśięczne rzesze agitatorów może stać się poważnym czynnikiem pomocy aktywności partyjnej na wsi.

Jednak jakość pracy ekip, skuteczność ich oddziaływania na pracujących chłopów, pozostawia jeszcze w większości wypadków wiele do życzenia.

Obok takich ekip, jak na przykład w ZPB im. Waltera, której członkowie w poważnym stopniu przyczynili się do tego, że gromada Leszczyn Małych, w powiecie łaskim, znalazła się w rzędzie przodujących w realizacji dostaw zboża, istnieją także ekipy, których członkowie nie mających jeszcze takich efektów pracy w terenie, jakich należałoby oczekiwać.

Jedną z głównych przyczyn niedostatecznej efektywności w pracy politycznej wielu ekip

kip, niedostrzeżenia przez ich członków wroga działającego na wsi jest słaba praca instancji organizacyjnych partyjnych nad podnoszeniem poziomu ideologicznego towarzyszy, biorących udział w ruchu łączności miasta ze wsią. Np. organizacja partyjna w Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych uważała, że wystarczy ograniczyć się do udzielania uczestnikom ekipy sporadycznych informacji przed wyjazdem w teren, rezygnując z objęcia ich systematycznym szkoleniem partyjnym. W rezultacie praca istniejącej tam ekipy nie przynosiła żadnych widocznych rezultatów. I nie dziwnego. Nie przygotowani do swej pracy aktywnie, nie mając przecież skutecznie wyświadczonego obywatelskiego obowiązku, ekipy nie mogły być skutecznymi pomocnikami chłopów.

Pozostawienie poza szkoleniem członków ekip ma miejsce nie tylko w ŁFMJ. Tam, gdzie taki stan istnieje, gdzie egzekutywa organizacji partyjnych nie troszczy się o uzbrojenie członków ekip w niezbędny zasób argumentów, wyjeżdżają ekipy przekształcające się w krajowawce wyścizki, a członkowie ekip nie są w stanie udzielić pomocy aktywnym wiejskim ani rozwinąć pracy wyjaśniającej wśród pracujących chłopów.

Członkowie ekip powinni być gruntownie przygotowani do demaskowania budzących, kłujących plotek, mających na celu zahamowanie dostaw zboża — w rodzaju teoretyczek o zmierzonym „zmniejszeniu planu dostaw wsi dla państwa” itp. Członkowie ekip łączności miasta ze wsią powinni być wyszkoleni w zakresie chłopskiej polityki, w zakresie dostaw zboża, to niezmienne prawo, którego nie wolno łamać.

Niemniej ważną przyczyną uchybień w pracy ekip jest częstokroć jeszcze niewłaściwy dobór ludzi, uczestniczących w wyjazdach. Na przykład, niewłaściwy dobór członków ekipy w ZPW im. Barlickiego czy w Zakładach „Cew-

ka” doprowadził do poderwania zaufania chłopów tych gromad, do których jeździły wspomniane ekipy, do klasy robotniczej. Wiele organizacji partyjnych nie dość jasno jeszcze zdaje sobie sprawę z tego, że od właściwej postawy, od kulturalnego zachowania się członka ekipy zależy umocnienie więzów braterstwa między klasą robotniczą a pracującym chłopstwem. Tylko robotnicy o poważnym wyrobieniu politycznym i nieskażonej postawie moralnej mogą wchodzić w skład zespołów, wyjeżdżających na wieś.

Stanowczo zbyt słabo kontrolują pracę ekip łączności miasta ze wsią egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych i komitety dzielnicowe. Z reguły nie analizują one treści tej pracy, nie oceniają argumentów, którymi posługują się członkowie ekip w rozmowie z pracującym chłopem, nie zastanawiają się nad skutecznością tych argumentów. Brak oceny lub tylko formalna, powierzchowna analiza pracy ekip, utrudnia kierowanie ich działalnością ze strony instancji partyjnych.

Na przykład, na jednym z ostatnich posiedzeń egzekutywy KD PZPR Górna, na którym oceniano pracę ekip łączności w okresie ostatniego kwartału, nie wspomniano niemal zupełnie o zadaniach ekip i wynikach ich pracy w walce o wykonanie skupu zboża. A przecież właśnie miesiące sierpień i wrzesień były okresem wzmożonej walki o skup. Oznacza to, że egzekutywa KD nie dostrzegła głównego zadania, stojącego obecnie przed aktywnym wiejskim i uczestnikami ruchu łączności miasta ze wsią.

Egzekutywy organizacji partyjnych i KD powinny intensywnie się zwracać do treści pracy ekip, oceniać argumentację, jaką posługują się uczestnicy ruchu łączności miasta ze wsią. O skuteczności tej argumentacji świadczyć będą przede wszystkim wyniki gromad w dostawach zboża i powstawanie nowych spółdzielni produkcyjnych.

Sprawdzeniem np. dobrej pracy ekip ZPO im. Włocławskiego było utworzenie w gromadach Gólcie i Chrypy nowych spółdzielni produkcyjnych. Właściwie również rozumiała swą rolę ekipa z MPK wyjeżdżająca do spółdzielni produkcyjnej w Rabieniu. Zdemonstrowała ona wroga spółdzielni, usiłującego rozbić ją od wewnątrz.

Więcej troski poświęcać trzeba doborowi ludzi uczestniczących w wyjazdach ekip. Egzekutywy organizacji partyjnych odpowiedzialne są za postawę towarzyszy biorących udział w ruchu łączności miasta ze wsią.

Winną one systematycznie kontrolować działalność komisji ruchu łączności istniejących w zakładach pracy i za twierdzących kandydatów na uczestników ekip.

Nie wolno nam zapominać, że działalność ekip stanowi jeden z bardzo ważnych czynników walki o umocnienie sojuszu robotniczo — chłopskiego, o szybsze tempo socjalistycznego budownictwa.

B. J.

Śladem naszych artykułów

W odpowiedzi na artykuł zamieszczony w nr 165 „Głosu Robotniczego” z dnia 11. 7. br. pt. „Gdy Zarząd Dzielnicy ZMP kieruje na dystans” Zarząd Łódzkiej ZMP nadał wyjaśnienie, w którym stwierdza, że praca instruktorów w zakładach pracy była niedostateczna i instruktorzy nie znając sytuacji w poszczególnych zakładach nie mogli skutecznie pomóc zarządom zakładowym.

Po ukazaniu się artykułu odbyła się specjalna narada, na której omówiono styl pracy instruktorów i podjęto wnioski zmierzające do podniesienia ich pracy na wyższy poziom.

Obecnie widać już znaczną poprawę w pracy i we wzroście organizacji ZMP-owskiej, szczególnie w ZPW im. Barlickiego.

Czy wiesz, że w Kraju Rad... Wielkie budowle komunizmu

W sierpniu, wrześniu i grudniu 1950 roku Rada Ministrów ZSRR podjęła historyczne uchwały o budowie gigantycznych elektrowni wodnych na Wołdze — pod Kujbyszewem i Stalingradem oraz na Dnieprze — pod miastem Kachowka. W uchwale tych ogłoszonych również zostało postanowienie o budowie potężnych kanałów wodnych — Turkmeneńskiego, Południowo-Ukraińskiego, Północno-Krymskiego oraz Wołgo-Dońskiego.

Te olbrzymie, wspaniałe budowle ery komunizmu przeobrażą zupełnie oblicze ziem południowo-wschodnich europejskiej części Związku Radzieckiego jak również znaczne obszary rejonów zakaspiskich.

Pierwsza z tych budowli Kanał Wołgo-Doński, oddana już została do użytku. Obecnie trwają wyższe prace przy budowie gigantycznych elektrowni wodnych oraz kanałów — w Turkmenii, na południowej Ukrainie i na północnym Krymie.

Długość kanałów Południowo-Ukraińskiego i Północno-Krymskiego wyniesie 550 kilometrów. Od tych kanałów po wysuszonych stepach pójdą kanały pomocnicze — długości 300 kilometrów. Powstaną na tych terenach nowe potężne zbiorniki wodne: pod Nogajskiem, pod Krasnozamią i w Razdolu. Na kanałach tych wybuduje się ponad tysiąc żaków i przepustów.

Jeszcze potężniejszy będzie Główny Kanał Turkmeneński. Długość jego wyniesie 1.100 kilometrów. Powstanie w ten sposób na mapach świata jeszcze jedna olbrzymia rzeka, którą zbudują ludzie radziecy. Do kanału tego co sekunda wpływać będzie z Amu Darli 600 metrów sześciennych wody. Na 300 tysiącach hektarów ziemi wydartej pustyni założone zostaną plantacje bawełny. Na siedmiu milionach hektarów nowych pastwisk, zraszanych wodą kanału — pojawią się miliony stadów bydła rogatego i owiec. Na 500 tysiącach hektarów pustyni utworzone zostaną ochronne pasy leśne. Gorący klimat w tych okolicach pozwoli zbierać dwukrotnie w ciągu jednego roku wspaniałe plony.

Główny Kanał Turkmeneński będzie 30 razy większy od Kanału Panamskiego. Budowa Kanału Turkmeneńskiego zakończona zostanie już w roku 1957 — to znaczy trwać będzie sześć lat, podczas gdy Kanał Panamski budowano 34 lata.

Najpotężniejsza z rzek rosyjskich Wołga niesie do Morza Kaspijskiego corocznie olbrzymie masy wód. Według ścisłych obliczeń, pod Stalingradem przepływa corocznie 250 sześciennych kilometrów wody, pod Kujbyszewem 240 kilometrów sześciennych. Te pływające masy wód zawierają w sobie wprost nieoszacowaną energię. Łańcuch elektrowni wodnych (razem z Kujbyszewską i Stalingradzką), które zostaną wzniesione na Wołdze pozwoli na produkowanie około 50 miliardów kilowatogodzin elektryczności rocznie.

Rząd radziecki, bohaterska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — kierując realizacją planów potężnych budowli komunizmu stwarzając nieograniczone pole dla rozwoju twórczych sił narodu radzieckiego. Wspólnym wysiłkiem radzieckiej robotnicy, uczeni, inżynierowie przeobrażają oblicze ziemi. Ludzie radziecy wspomagani przez przodującą naukę świata — budują wspaniałą erę komunizmu.

Otoczyć troskliwą opieką absolwentów początkowego nauczania

W 1931 roku w Polsce około 6 milionów ludzi, czyli prawie jedna piąta część ludności nie umiała czytać i pisać. Akcje społeczne, które były podejmowane przed wojną celem zmniejszenia tej przerażającej liczby, świadczą o zacofaniu kulturalnym naszego kraju, przynosiły znikome rezultaty. Państwo burżuazyjno-oligarchiczne nie było zainteresowane w zlikwidowaniu tej ciężkiej plagi społecznej.

Dopiero władza ludowa zajęła się w pełni likwidacją analfabetyzmu — tej smutnej spuścizny ustroju kapitalistycznego.

Ważnym krokiem w walce z analfabetyzmem wśród dorosłych była ustawa z kwietnia 1949 roku. Ustawa przewidywała społeczny obowiązek uczenia się analfabeta i półanalfabeta w wieku od lat 14 do 50. Kiedy akcja ta została zakończona w grudniu 1951 roku, wyliczono się nowe zagadnienia:

Co robić dalej z absolwentami kursów początkowego nauczania? Nie można było przecież zostawić absolwentów ich własnemu losowi, groziłoby to znów po 3 lub 4 latach niebezpieczeństwem wtórnego analfabetyzmu.

Obok szkół przysposobienia zawodowego i klas wstępnych w szkołach dla pracujących najbardziej masową formą dalszego kształcenia się absolwentów początkowego nauczania miały być zespoły czytelników.

Powiadamy „miał”, ponieważ jak dotąd akcja skupiania absolwentów nauki początkowej w zespoły czytelników nie rozwinęła się należycie. W efekcie nie ma odpowiedniej opieki nad tymi absolwentami.

Dla przykładu podamy, że w dzielnicy Łódź-Północ w roku szkolnym 1952-53 tylko 59 osób uczęszczało na zajęcia w zespołach czytelników, a 9 osób objętych było szkoleniem indywidualnym. W dzielnicy Łódź — Śródmieście prowadzono 14 zespołów czytelników o 147 słuchaczach. Indywidualnym czytelnictwem objęte były 122 osoby. Osiąganie te są niewspółmierne do potrzeb i możliwości, jeśli się zwąży, że w samej dzielnicy Łódź-Śródmieście mamy około 5.000 absolwentów nauki początkowej.

Sprawa jest trudna. Dla jej rozwiązania konieczna jest współpraca oddziałów oświaty z kierownictwami poszczególnych zakładów pracy. Bowiem największe nawet wysiłki oddziałów oświaty nie dadzą żadnych wyników, dopóki organizacje partyjne w zakładach pracy, rady zakładowe, kierownictwa zakładów nie

R. K.

Nie przeciw wierze, a przeciw warcholstwu

Polska Rzeczpospolita Ludowa — głosi pkt 170 artykułu Konstytucji PRL — zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościoł i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych.

Cytowany artykuł Konstytucji PRL, podobnie jak cała ustawa zasadnicza naszego państwa stanowi podsumowanie praktyki, stwierdzenie stanu faktycznego istniejącego w naszym kraju. Polska Ludowa stoi na stanowisku całkowitej swobody sumienia, traktując sprawę wiary jako osobistą sprawę każdego obywatela, nie mieszając się do jego zaopiniowania w tej dziedzinie.

Jakże budźmy nie bezpodstawnie brzmiały artykuł konstytucyjny „wiadomości” nadawane przez imperiały, szekaczki i kolportowane przez nielicznych już co prawda Bę-Walskich o rzekomych zamknięciu kościołów i prześladowaniach religijnych w Polsce. Widok wierzających uczęszczających do kościołów, poważne sumy przeznaczone przez rząd PRL na budowę nowych świątyń, piętny architektów, odbudowywanych np. kościoł św. Anny na Trasie W — Z, czy dzwonnice pobrańskie — wszystko to co dziennie zadaje kłopot tym wyssanym z palca bredniom.

W Łodzi na przykład buduje się trzy nowe kościoły: przy ul. Nowotki, Zgierskiej i Limanowskiej. Kościołowi pod wezwaniem św. Józefa w Rudzie Pabianickiej przydzielono dodatkowo materiały budowlane i blachę dla przeprowadzenia remontu. Podobnych przykładów przytoczyć by można znacznie więcej.

Prawo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stoi na straży wolności sumienia jej obywateli i w pełni zabezpiecza możliwość zaspokajania potrzeb religijnych ludziom wierzącym.

Coraz więcej księży, widząc w polityce ludowego państwa reżymie swobodnego rozwijania swej działalności duszpasterskiej, szczerze popiera politykę rządu PRL jako jedynie słuszną i odpowiadającą interesom ludzi wierzących. Ci księża — to patryści, wierni ludowi i zdobytych przez niego prawom.

Czyż nie jest dziwne, że właśnie o takich księżach, pragnących służyć swemu narodowi, arcybiskup Stefan Wyszyński wyraził się w jednym ze swych przemówień prymasowskich, iż „w latach 1941—1944 na tzw. „księży-patriotów” stawiała propaganda niemiecka”...

frontować z dokumentami i faktami ujawnionymi w procesie biskupa Kaczmarka, który będąc zadającym wrogiem księży-patriotów, postawił jednocześnie w żądanych stosunkach z hitlerowskimi dyktatorami.

Oszczerstwo rzuczone przez arcybiskupa Wyszyńskiego było niewątpliwie wyrazem myśli politycznej drugiego nurtu, występującego wśród części duchowieństwa polskiego — nurtu wsteczniczego, warcholstwa i reakcji. Nie w smak arcybiskupowi Wyszyńskiemu, podobnie jak i biskupowi Kaczmarkowi, było, że poważna część księży z uznaniem odnosi się do poczyną ludowej władzy. Zarówno bowiem arcybiskup Wyszyński, jak i biskup Kaczmarek prowadzili politykę walki z państwem robotników i chłopów, politykę wymierzoną przeciw najwyższemu interesom narodu polskiego.

Wyrazem stosunku arcybiskupa Wyszyńskiego do przemian, jakie zaszły w naszym kraju, a więc do faktu, iż obalona została władza kapitalistów i obszarników, a lud pracujący stał się gospodarzem naszej ojczyzny, jest choćby list wystosowany przez niego do redakcji emigracyjnego „Smatławca”, ukazującego się w Londynie pod nazwą: „Dziennik Polski i Dziennik Zolnierza”. Organ ten wylewa kuby pompy na Polskę Ludową, zachęcając do nienawiści do naszych zdobywców i stanowi w rzeczywistości cwiartek anglo — amerykańskiego wywiadu.

„Sł. Wam serdeczne pozdrowienia z kraju i ojcowiskie błogosławieństwo — pisał w swym liście arcybiskup Wyszyński — z nadzieją, że godnie spełnicie swe posłannictwo na emigracji. Strzeżcie ducha emigracji”.

Nie doczekała się prymasowskiego błogosławieństwa Polska Ludowa, ponieważ zdobyte przez lud polskiego godzą w interesy wyzyskiwaczy i zdrajców narodu polskiego, winowajców klęski wrześniowej 1939 roku, którzy w Londynie i w Nowym Jorku czekają na III wojnę światową. Do nich to właśnie, występujących się obcym wywiadem za dolary i funty sterlingi, przesłał życzenia spełnienia się ich „posłannictwa” prymas Wyszyński.

„Albo będziemy amerykańską agenturą, albo niczym” — pisał jeden z tych emigrantów, Cat-Mackiewicz. Oto co za „posłannictwo” miał na myśli prymas Wyszyński. „Posłannictwo” cyniczne zdrady narodowej, walki o unicestwienie historycznych zdobyczy ludu polskiego. Oto kogo nazywał w swym liście „kochanymi rodakami”, „kością z kości swojej i krwią z krwi swojej”.

Nie dziwnego, że tego rodzaju stosunek głowy episkopatu polskiego do ludowej ojczyzny, pozwalał

reakcyjnej części hierarchii kościelnej obojętnie przysłać się liczącym wypadkom występowania reakcyjnych księży przeciw prawowitej władzy naszego państwa, mieszaniu się warcholów w suknie duchownych do spraw nie wspólnego nie mających z wiarą, systematycznemu łamaniu porozumienia zawartego między episkopatem a rządem.

Ksiądz Ferlak, członek bandy NSZ, nawołujący do mordowania „przedstawicieli obecnego ustroju”, ksiądz Orłowski, kapelan bandy „Murata”, mającej na sumieniu 55 morderstw i przynależącej do bandy rabunkowej, wywodzącej się z organizacji koczowniczo-terrorystycznej, czy ksiądz Oborski i Gadowski, z zimą krwią nakazujący matce młodego chłopca podpisać wyrok śmierci na swego syna — nie zasygnalizowały na potęgę w oczach prymasa Wyszyńskiego, nie otrzymał on też żadnych kar kanonicznych.

Takie postępowanie rozuchwalać musiało najbardziej reakcyjne, antynarodowe elementy tej części kościoła, która wbrew interesom państwa, kościoła i wierzących stanęła na pozycji walki z ustrojem ludowym. Nie też dziwnego, że wielu reakcyjnie nastawionych księży w atmosferze tej dokonywało się jawnej zachęty ze strony kierownictwa episkopatu do rozwijania przestępczej działalności, skierowanej przeciw ludowemu państwu.

Do czego prowadziła, jakie cele stawiała sobie ta swoista polityka, której przedstawicielem był prymas Wyszyński, ukazał może najlepiej przebieg niedawnego procesu przeciw ordynariuszowi kieleckiemu biskupowi Kaczmarkowi.

Chęć przywrócenia w Polsce władzy wyzyskiwaczy — kapitalistów i obszarników, odebranie ludowi wywalczonej przez niego zdobyczy — OTO CEL TEJ POLITYKI.

III wojna światowa, agresja imperializmu amerykańskiego przeciw Polsce i innym krajom obozu pokoju — OTO ŚRODEK DO OSIĄGNIĘCIA TEGO CELU.

Oderwanie od Polski jej przastych ziem na zachodzie i uciśnienie z naszej ojczyzny kolonii imperializmu niemieckiego — OTO CENA, KTÓRĄ OFIAROWYWANO AMERYKANISIM I ZACHODNIO-NIEMIECKIM AGRESOROM.

Tej polityki nie powstydził się biskup Kossowski, zdrajca narodu, powieszony przez lud Warszawy za podpalenie rozbiór Polski, czy biskup Massalski, który za 80 tys. dukatów obiecywał carcy Katarzynie pomoc w walce z patriotami polskimi. Ta polityka ma swój rodowód w tradycjach Targowicy, w tradycjach zdrady narodowej i narodowego zaprzętu.

„Ale Polska Ludowa nie jest Polską szlachecką, w której warchol-

ANDRZEJ ALBRECHT

SPORT SPORT

Po fuzji LZS-ów - zastój

Kolo LZS w Rudzie Bugaj, gmina Bruzyna Wielka, pow. Łódź, skupiają członków z trzech gromad: Nakielnicy, Ksiestwa i Rudy Bugaj, przestało istnieć. A wszystko zaczęło się od drobnego nieporozumienia. Zarząd koła LZS w Rudzie Bugaj pewnej pięknej lipowej niedzieli urządził zabawę. Frekwencja nie dopisała. Na domiar złego, nie dopisali również sami członkowie LZS. Z zabawy osiągnięto mały zysk. Zarząd koła poganił się na swoich mało aktywnych członków i postanowił więcej nie pracować. Życie sportowe w tych trzech gromadach od tego czasu zamario.

A JESZCZE PRZED ROKIEM

Nakielnica, Ksiestwo i Ruda Bugaj miały kiedyś osobne koła LZS. Ze względu jednak na brak sprzętu postanowiono te koła połączyć. Zostało tylko LZS w Rudzie Bugaj. Koncepcja złączenia trzech kół w jedno została już przeprowadzona. Z każdej gromady do nowopowstałego koła włączono po czterech najlepszych zawodników piłki nożnej. Do tego dookoportowano jeszcze czterech siatkarzy. Pozostała młodzież, mniej zdolna, odsumiła całkowicie od życia sportowego. Wytworzył się niedźwiedź elitarny. Na 32 chłopów i 20 dziewcząt z gromad Nakielnica, wym. Brak kierownic

TROCHĘ WIĘCEJ UWAGI

nałoby poświęcić przewodniczącemu koła LZS w Rudzie Bugaj - Zbigniewowi Horoszkiewiczowi.

Przed kilku laty był on jednym z pierwszych założycieli LZS w swojej gromadzie. Cechował go jeszcze wtedy entuzjazm - toteż koło pracowało dobrze. Tow. Horoszkiewicz - poseł do wojewódzkiego sejmiku - powrócił do pracy w Rudzie Bugaj. Ale Horoszkiewicz nie był już tym Zbyskiem sprzed kilku lat.

Teraz interesowały go inne zagadnienia. A sport? No cóż, coraz bardziej oddalał się od niego. Wprawdzie uległ licznym namowom swych przyjaciół i zgodził się na pracę w kole, lecz w niedługim czasie, bez powodów, odsunął się od pracy w kole sportowym. Nakielnica, wym. Brak kierownic

stwa zahamował dalszy rozwój koła.

DLACZEGO NIE WYCHOWANO ZASTĘPCÓW HOROSZKIEWICZA?

Byłoby jednak wielkim błędem całą winę za obecny stan zwać na barki Horoszkiewicza. Ludzie się zmieniają. Może istotnie tego ongiś aktywnego działacza sportowego pasjonuje teraz inny rodzaj pracy społecznej. Zle się jednak stało, że w gronie LZS w Rudzie Bugaj przez tak długi okres nie wychowano następców Horoszkiewicza. Oto przykład, do jakiej sytuacji doprowadzić może zaniedbanie wychowywania młodego aktywu sportowego.

2:18 przegrała Unia (Piotrków) w Bydgoszczy

Fatalnie powiodło się bokserom piotrkowskiej Unii w meczu o mistrzostwo II ligi, rozegranym w Bydgoszczy z tamtejszym OWKS. Piotrkowianie przegrali 9 w.k. uzyskując jedynie 2 punkty dzięki zwycięstwu Masłarka nad Drzewieckim.



Z okazji X-lecia Wojska Polskiego odbył się w Warszawie dwudniowy zawodowy lekkoatletyczny, w którym obok polskich sportowców-żołnierzy startowali reprezentanci bratniej armii Czechosłowacji, Węgry i Rumuni.

NA ZDJĘCIU: fragment powitania drużyn. Oficer iwaszkiewicz wręcza kwiaty mjr. Zatopekowi. Niżej bieg na 5.000 m. Prowadzi Zatopek, który wygrał ten bieg.

Jak w sensacyjnym filmie

W Opolu rozegrany został w niedzielę kolarski wyścig drużynowy na 100 km o mistrzostwo Polski (tuż przed startem) w którym zwyciężyła drużyna Włocławka. Na próżno starali się się dowiedzieć, które miejsce w wyścigu zajęła drużyna tego zreszenia, broniąca tytułu mistrzowskiego

Wyremontowali dom - zorganizowali klub sportowy - założyli ogródki działkowe A co robią inne komitety blokowe?

Wiele komitetów blokowych naszego miasta pochwalili się może cennymi osiągnięciami w pracy społecznej. O aktywności komitetów blokowych świadczy najlepiej liczne przykłady ich działalności. Np. komitet blokowy 91 zwrócił się do Prezydium DRN o przydzielenie nie wykorzystanego placu przy ul. Oszmickiej 6. Po otrzymaniu terenu wieszyliśmy siłami mieszkańców bloku - porządkowali go i założyli w nim ogródki działkowe.

Komitet blokowy 145 urządził w ramach prac społecznych piękny ogródek Jordana, w którym w pogodny dzień bawili się dzieci mieszkańców bloku.

Niezwykłe żywotną działalność wykazał komitet blokowy 504 na Chojnach, który nie tylko zatrudnił się o estetyczny wygląd trawników ulicznych, lecz także zajął się wychowaniem młodzieży robotniczej dzielnicy miast-Chojny. Zorganizował on koło sportowe, które w obecnej chwili 80 członków. Młodzi sportowcy zostali otoczeni troskliwą opieką zreszenia „Ognio”, które udostępniło im korzystanie z urządzeń sportowych i zapewniło stałą pomoc instruktora.

Innego rodzaju działalność rozwinęły komitety blokowe 624 i 602, które zdobyły we własnym zakresie szlak przemysłową wysypali ulice. Zosłalińska i Wędkarska. Od tej pory wozy przejeżdżające tędy nie grzęzną w błocie, a mieszkańcy

kańcy tej dzielnicy w deszczowe dni nie topią się w kałużach. Z piękną inicjatywą wystąpił blok nr 42, który sposobem gospodarczym wyremontował domy przy ul. Antoniego 7-9 i Limanowskiego 146. Mieszkańcy tego bloku pokryli dach nową papą, założyli instalacje elektryczne na klatce schodowej, założyli nowe podłogi i okna. Dzięki tej ofiarnej pracy, wykonywanej przez wszystkich, wyremontowano 2

domy dawniej nie nadające się do użytku, a dziś zamieszkałe przez kilkanaście rodzin robotniczych. Przykłady można mnożyć bez końca. Są jednak jeszcze komitety blokowe, pracujące zle lub nie przejawiające żadnej działalności. Właśnie one winny wziąć przykład z wymienionych, które swą pracą przyczyniły się w dużym stopniu do podniesienia warunków bytowych i mieszkaniowych ludności naszego miasta.

Nasz felieton

Spokojna głowa brakoroba

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” wydała ostatnio w Bibliotece Satyry nową zbior felietonów Wiecha pt. „Spokojna głowa”. Jest to książka bardzo ciekawa, zawiera też liczne niespodzianki.

Czytamy, na przykład, coś takiego: „Moja pani Kopciuszka, dobrze nie jest. Faktownie jesteś pani wybrana i różne życiowe koleje (tu przewracamy kartkę i czytamy w dalszym ciągu):

— No wiesz pan, nie wiedziałem, że masz pan takie politycznie oblatane małżonki...” Nie rozumiecie jeszcze o co chodzi? A więc jedźmy dalej. Od strony 289.

— „Długo by zmuszonej jestem braki w kuchennym wyposażeniu uzupełnić, żeby planu nie zawalić”. (Następna dwie czyste jak ta strona). I dalej: „Innego. Już lepiej byłoby na razie gdzieś w kinie te film harmonie umieścić — branza podobna”.

Co się stało? Oto wydano książkę, w której kilka felietonów nie posiada początków, środków lub zakończeń. Ich miejsce zajmują czyste stroniczki. Traci na tym odbiorca i traci (na opinii Spółdzielni Wydawnicza „Czytelnik”). Podajemy sumary tych czystych stron: 289

Przed eliminacjami dz. elnicowymi Konkursu Recytatorów

Tysiące dzieci i młodzieży łódzkiej brało udział we wstępnych eliminacjach szkolnych, poprzedzających eliminacje dzielnicowe i Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorów.

Wczoraj, tj. w poniedziałek dnia 12 października br. odbyło się zebranie komitetu do spraw Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorów dla terenu m. Łodzi.

Komitet powiadamia, że ostateczny termin składania kart uczestnictwa kandydatów do konkursu upływa w środę dnia 14 października br. Karty, zawierające: imię i nazwisko kandydata, rok urodzenia, wykształcenie, przynależność organizacyjną, miejsce pracy lub szkoły oraz obrany repertuar - należy składać w Wydziale Kultury Prezydium Rady Narodowej miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 70 (pasaż), łączący ul. Piotrkowską z ul. Sienkiewicza, IV piętro, pokój 461 lub 457. Karty winny być podstępnie przez kandydata pracy lub szkoły.

Eliminacje dzielnicowe odbędą się w dniach 17, 18 i 19 października br.

PTT-K zawiadamia: Komisja Turystyki Wodnej PTT-K prosi uczestników tegorocznych spływów kajakowych o przedkładać książeczki turysty-kajakowca, w celu zaliczenia punktów na brązowe, srebrne lub złote „Turystyczne Odznaki Kajakowe”. Książeczki można składać codziennie w PTT-K Łódź ul. Piotrkowska 70.

Radiowy kurs języka rosyjskiego

Wzorem lat ubiegłych. Polskie Radio rozpoczyna w połowie października nadawanie lekcji języka rosyjskiego.

Lekcje języka rosyjskiego przez radio rozpoczynają się dnia 19 października br. i będą nadawane dwa razy w tygodniu, dla początkujących w poniedziałki i czwartki o godzinie 19.10 w programie II, a dla zaawansowanych w poniedziałki i piątki o godzinie 17.00 w programie I.

Wszystkich słuchaczy radiowego kursu nauki języka rosyjskiego drukowane są teksty nadawanych lekcji. Teksty e. jako bezpłatna wkładka, dołączane są do tygodnika „Radio i Świat”.

Konkurs na pieśń o łodzi

Redakcja Literacka i Muzyczna Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia w związku ze zbliżającym się 10-leciem Polskiej Ludowej Armii w Łodzi ogłasza konkurs na pieśń o Łodzi. Utwór powinien być utrzymany w charakterze pieśni masowej. Tekst utworu nie powinien przekraczać 3-4 zwrotek. Przed ogłoszeniem wyników konkursu ogłoszenia nie może być nigdzie publikowane.

Utwory konkursowe należy nadesłać do dnia 15 listopada br. na adres: Redakcja Literacka i Muzyczna, ul. Narutowicza 130. Tekst winny być opatrzone godłem autora, do którego należy dołączyć kopertę zawierającą imię, nazwisko i adres autora.

Nagrody: I - 1.600 zł, II - 1.200 zł, III - 750 zł, IV - 500 zł.

Z listów do redakcji Przykład godny naśladowania

Jadąc w dniu 29 września br. tramwajem linii 21, o godz. 10.32, byłem świadkiem, jak konduktor nr 1087 przy zbiegu ul. Żwirki i Al. Kosciuszki pomagał pasażerom wsiadać do wozu, a nawet udzielił pomocy dwóm starszym paniom wsiadającym z bagażem, przez wnieście ich bagażu i udostępnienie im miejsc siedzących w wagonie.

Konduktor nr 1087 powinien być wzorem dla innych.

ED PIERZGAŁSKI

W sobotę dnia 10 października 1953 r. zmarł przeżywszy lat 63

Stanisław Bryliński aktor dramatyczny odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Złotym Gryfem Pomorskim.

W Zmarłym społeczeństwo łódzkie traci długoletniego, utalentowanego i zasłużonego działacza sceny polskiej.

Cześć Jego pamięci!

2702-K Wydział Kultury PRN m. Łódź



Zarząd Okręgu PTT-K w Łodzi, w dniu 14 października br., o godz. 18, w sali odczytowej MDK organizuje odczyt pt. „Krajoznawstwo i turystyka w ZSR”. Po odczytych wyświetlany będzie film. Wstęp bezpłatny.

Nauczyciele szkół średnich pogłębiają i wzbogacają swe umiejętności ostatecznymi zdobyciami rzadziej nauk pedagogicznych, czytając czasopiśmie przedmiotowe: „Geografia w szkole”, „Matematyka w szkole”, „Fizyka w szkole”, „Chemia w szkole”, „Przegląd historii w szkole” i inne.

„Przegląd” na rok 1954 przyjmują już delegatury „Ruchu” w miastach oraz placówki pocztowe i listonosze na terenach wiejskich. Zadzwońcie katalogów szczegółowych.

W piątek, 23 października br., w sali Teatru Nowego przy ul. Wieckowskiej 15, odbędzie się koncert chóru rosyjskiego „Kalinka” pod kierownictwem S. Berezowskiego. W repertuarze najpopularniejsze pieśni ludowe rosyjskie oraz rzadkie.

W programie bierze również udział rosyjski zespół dramatyczny (zespół prof. Konstantynowa), który wystawi dwie jednoaktówki A. Czechowa.

Bilety nabywać można w RTKO - ul. Północna 12 - codziennie, od godz. 13, jak również zamawiać telefonicznie: telefon 229-74.

MACH.

Zieleń zdoła..



Każdego roku otrzymuje sumy wydane się na pielęgnację parków, skwerów i zieleńców oraz na zakładanie nowych trawników, które nie tylko ozdabia miasto, lecz też znakomicie oczyszczają powietrze. Niestety, obrażają takie, jak widzimy na ilustracji, nie należą do Łodzi do rzadkości. Brak postarzenia społecznego dobra nie świadczy dobrze o ludzkości.

Trener Kotlarczyk i jego drużyna

W bieżącym sezonie publiczność łódzka niewiele miała okazji do zadowolenia po skończonych zawodach piłkarskich. Mamy na myśli spotkania o mistrzostwo II ligi, w ramach których pupilek łódzki zbierał sporo punktów. A gdy już nie które mecze kończyły się zwycięstwem gospodarzy, a atmosfera panująca na boisku nie działała zachęcająco do uczęszczania na przyszłości na podobne imprezy.

Jakże inny nastrój towarzyszył niedzielnemu spotkaniu. A jest to zwycięstwo nad Gwardią Bydgoszczą. Jak wiemy, zespół ten stracił w Łodzi 2 punkty o Kiele.



Bydgoszczanie walcząci tuż przed nieustępliwie, jednak w ciągu całego meczu nie ponieśli ich nerwy. Nie byliśmy więc świadkami ani złośliwych fauli, ani liczących protestów. Była to szlachetna walka dwóch drużyn.

Kiedy sędzia dał sygnał do zakończenia gry, spotkała nas jeszcze jedna miła niespodzianka. Jakże inaczej zachowała się bydgoska Gwardia na porównaniu z innymi

teru piłkarzy jest niejednokrotnie dłuża i żmudna. Kotlarczyk udowodnił jednak, że trener może wiele zdziałać w

Bydgoszczanie nie pażę się na zwycięstwo jako na zwycięstwo. Nie byliśmy więc świadkami ani złośliwych fauli, ani liczących protestów. Była to szlachetna walka dwóch drużyn.

Kiedy sędzia dał sygnał do zakończenia gry, spotkała nas jeszcze jedna miła niespodzianka. Jakże inaczej zachowała się bydgoska Gwardia na porównaniu z innymi

Kiedy sędzia dał sygnał do zakończenia gry, spotkała nas jeszcze jedna miła niespodzianka. Jakże inaczej zachowała się bydgoska Gwardia na porównaniu z innymi

Kiedy sędzia dał sygnał do zakończenia gry, spotkała nas jeszcze jedna miła niespodzianka. Jakże inaczej zachowała się bydgoska Gwardia na porównaniu z innymi

Praca trenera nad kształtowaniem charak-

teru piłkarzy jest niejednokrotnie dłuża i żmudna. Kotlarczyk udowodnił jednak, że trener może wiele zdziałać w

Bydgoszczanie nie pażę się na zwycięstwo jako na zwycięstwo. Nie byliśmy więc świadkami ani złośliwych fauli, ani liczących protestów. Była to szlachetna walka dwóch drużyn.

Kiedy sędzia dał sygnał do zakończenia gry, spotkała nas jeszcze jedna miła niespodzianka. Jakże inaczej zachowała się bydgoska Gwardia na porównaniu z innymi

Kiedy sędzia dał sygnał do zakończenia gry, spotkała nas jeszcze jedna miła niespodzianka. Jakże inaczej zachowała się bydgoska Gwardia na porównaniu z innymi

Kiedy sędzia dał sygnał do zakończenia gry, spotkała nas jeszcze jedna miła niespodzianka. Jakże inaczej zachowała się bydgoska Gwardia na porównaniu z innymi

Praca trenera nad kształtowaniem charak-



POWSECHNI (Obronność Sił) - 20. 13.30. 18.30. 20.30. „Czarnecki i jego żołnierze”. NOWY (Wielkość) 15. 19. 18.30. „Dziwcy z obżarstwem”. IM. ST. JARACZA (Jaracza 27) - 19. 18.30. „Bonaparte i Sułkowski”. MACY (Traugutta 1) - 19. 18.30. „Rodzinka”. MUZYCZNY (Piotrkowska 243) - 19. 18.30. „Kraina uśmiechu”. ARLEKIN (Piotrkowska 152) - 19. 18.30. „Piosenki”. PINKO (Kopernika 16) - 19. 18.30. „Piosenki”. CYRK (Plac Niepodległości) - 19. 18.30. „Cyrcy wieczór” i „dla”.

BALTYK (Narutowicza 20) - 19. 18.30. 18.30. 20.30. „Przełom”. MŁODA GWARDIA (Zielona 2) - 19. 18.30. „Trzeci szturm”. MUZA (Północna 173) - 19. 18.30. „Wywiad”. PIKNIK (Francuska 31) - 19. 18.30. „Złoty kluczyk”. POLONIA (Piotrkowska 87) - 19. 18.30. „Przełom”. PRZEWIOSNIE (Zeromskiego 74) - 19. 18.30. „Panna bez posagu”. MAJA (Kilińskiego 176) - 19. 18.30. „Śmiat ludzie”. REKORD (Rzewska 2) - 19. 18.30. „Ekspres Moskwa Ocean Spokojny” - 19. 18.30.

ROMA (Rzewska 94) - „Sadko” - 19. 18.30. 18.30. 20.30. „Cyrk”. SOJUSZ (Nowa Zielona) - 19. 18.30. „Cyrk”. SWIT (Rakulski Rynek) - 19. 18.30. „Światłarka i pastuch”. TATRY (Sienkiewicza 40) - 19. 18.30. „Grzeszynek bez winy”. WISLA (Przejazd 1) - 19. 18.30. „Maksym”. WŁOKNIARZ (Próchnika 16) - 19. 18.30. „Podstęp świnki”. ZACHETA (Złotego 20) - 19. 18.30. „Świat się śmieje”. DWORCOWE (Dworzec Kaliski) - 19. 18.30. „Bajka o rybaku i rybce”. „Anara”. PKF 41-53 - 19. 18.30. 19. 18.30. 21. 22. 23. UWAGA! Repertuar kin podaje my na podstawie danych, o- rzymanych z Centrali Wydas mu Filmów tel. 163.59.

Dziś nocy dyżurują następujące apteki: Pabianicka 50, Piotrkowska 127, Przejazd 59, Zielona 28, Limanowskiego 1, Al. Kosciuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny, od godz. 8 do 20 dyżuruje Szpital im. dr. H. Wolf ul. Tagle wicka 34, od godz. 20 do 8 Szpital im. dr. Medunowicza ul. Krzemieniecka 5.



WTOREK, 13 PAŹDZIERNIKA 1953 ROKU

ŁÓDŹ - FALA 230,1 m

WIADOMOŚCI: godz. 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

7.20 Koncert poranny. 7.50 Ka- lendarz radiowy. 8.00 Koncert. 8.55 Audycja literacka. 9.10 „Piosenka młodych górników”. 9.30 Utwory kameralne. 11.05 Audycja dla III. 11.25 Muzyka i akt. 12.05 Audycja literacka. 12.15 Utwory kameralne. 12.45 Audycja dla III. 13.00 Koncert rozrywkowy. 13.40 Utwory kameralne. 14.00 Program dla III. 14.10 Słuchowski dla III. 14.30 Słuchowski dla III. 14.40 Słuchowski dla III. 14.50 Słuchowski dla III. 15.00 Słuchowski dla III. 15.10 Słuchowski dla III. 15.20 Słuchowski dla III. 15.30 Słuchowski dla III. 15.40 Słuchowski dla III. 15.50 Słuchowski dla III. 16.00 Słuchowski dla III. 16.10 Słuchowski dla III. 16.20 Słuchowski dla III. 16.30 Słuchowski dla III. 16.40 Słuchowski dla III. 16.50 Słuchowski dla III. 17.00 Słuchowski dla III. 17.10 Słuchowski dla III. 17.20 Słuchowski dla III. 17.30 Słuchowski dla III. 17.40 Słuchowski dla III. 17.50 Słuchowski dla III. 18.00 Słuchowski dla III. 18.10 Słuchowski dla III. 18.20 Słuchowski dla III. 18.30 Słuchowski dla III. 18.40 Słuchowski dla III. 18.50 Słuchowski dla III. 19.00 Słuchowski dla III. 19.10 Słuchowski dla III. 19.20 Słuchowski dla III. 19.30 Słuchowski dla III. 19.40 Słuchowski dla III. 19.50 Słuchowski dla III. 20.00 Słuchowski dla III. 20.10 Słuchowski dla III. 20.20 Słuchowski dla III. 20.30 Słuchowski dla III. 20.40 Słuchowski dla III. 20.50 Słuchowski dla III. 21.00 Słuchowski dla III. 21.10 Słuchowski dla III. 21.20 Słuchowski dla III. 21.30 Słuchowski dla III. 21.40 Słuchowski dla III. 21.50 Słuchowski dla III. 22.00 Słuchowski dla III. 22.10 Słuchowski dla III. 22.20 Słuchowski dla III. 22.30 Słuchowski dla III. 22.40 Słuchowski dla III. 22.50 Słuchowski dla III. 23.00 Słuchowski dla III. 23.10 Słuchowski dla III. 23.20 Słuchowski dla III. 23.30 Słuchowski dla III. 23.40 Słuchowski dla III. 23.50 Słuchowski dla III. 24.00 Słuchowski dla III. 24.10 Słuchowski dla III. 24.20 Słuchowski dla III. 24.30 Słuchowski dla III. 24.40 Słuchowski dla III. 24.50 Słuchowski dla III. 25.00 Słuchowski dla III. 25.10 Słuchowski dla III. 25.20 Słuchowski dla III. 25.30 Słuchowski dla III. 25.40 Słuchowski dla III. 25.50 Słuchowski dla III. 26.00 Słuchowski dla III. 26.10 Słuchowski dla III. 26.20 Słuchowski dla III. 26.30 Słuchowski dla III. 26.40 Słuchowski dla III. 26.50 Słuchowski dla III. 27.00 Słuchowski dla III. 27.10 Słuchowski dla III. 27.20 Słuchowski dla III. 27.30 Słuchowski dla III. 27.40 Słuchowski dla III. 27.50 Słuchowski dla III. 28.00 Słuchowski dla III. 28.10 Słuchowski dla III. 28.20 Słuchowski dla III. 28.30 Słuchowski dla III. 28.40 Słuchowski dla III. 28.50 Słuchowski dla III. 29.00 Słuchowski dla III. 29.10 Słuchowski dla III. 29.20 Słuchowski dla III. 29.30 Słuchowski dla III. 29.40 Słuchowski dla III. 29.50 Słuchowski dla III. 30.00 Słuchowski dla III. 30.10 Słuchowski dla III. 30.20 Słuchowski dla III. 30.30 Słuchowski dla III. 30.40 Słuchowski dla III. 30.50 Słuchowski dla III. 31.00 Słuchowski dla III. 31.10 Słuchowski dla III. 31.20 Słuchowski dla III. 31.30 Słuchowski dla III. 31.40 Słuchowski dla III. 31.50 Słuchowski dla III. 32.00 Słuchowski dla III. 32.10 Słuchowski dla III. 32.20 Słuchowski dla III. 32.30 Słuchowski dla III. 32.40 Słuchowski dla III. 32.50 Słuchowski dla III. 33.00 Słuchowski dla III. 33.10 Słuchowski dla III. 33.20 Słuchowski dla III. 33.30 Słuchowski dla III. 33.40 Słuchowski dla III. 33.50 Słuchowski dla III. 34.00 Słuchowski dla III. 34.10 Słuchowski dla III. 34.20 Słuchowski dla III. 34.30 Słuchowski dla III. 34.40 Słuchowski dla III. 34.50 Słuchowski dla III. 35.00 Słuchowski dla III. 35.10 Słuchowski dla III. 35.20 Słuchowski dla III. 35.30 Słuchowski dla III. 35.40 Słuchowski dla III. 35.50 Słuchowski dla III. 36.00 Słuchowski dla III. 36.10 Słuchowski dla III. 36.20 Słuchowski dla III. 36.30 Słuchowski dla III. 36.40 Słuchowski dla III. 36.50 Słuchowski dla III. 37.00 Słuchowski dla III. 37.10 Słuchowski dla III. 37.20 Słuchowski dla III. 37.30 Słuchowski dla III. 37.40 Słuchowski dla III. 37.50 Słuchowski dla III. 38.00 Słuchowski dla III. 38.10 Słuchowski dla III. 38.20 Słuchowski dla III. 38.30 Słuchowski dla III. 38.40 Słuchowski dla III. 38.50 Słuchowski dla III. 39.00 Słuchowski dla III. 39.10 Słuchowski dla III. 39.20 Słuchowski dla III. 39.30 Słuchowski dla III. 39.40 Słuchowski dla III. 39.50 Słuchowski dla III. 40.00 Słuchowski dla III. 40.10 Słuchowski dla III. 40.20 Słuchowski dla III. 40.30 Słuchowski dla III. 40.40 Słuchowski dla III. 40.50 Słuchowski dla III. 41.00 Słuchowski dla III. 41.10 Słuchowski dla III. 41.20 Słuchowski dla III. 41.30 Słuchowski dla III. 41.40 Słuchowski dla III. 41.50 Słuchowski dla III. 42.00 Słuchowski dla III. 42.10 Słuchowski dla III. 42.20 Słuchowski dla III. 42.30 Słuchowski dla III. 42.40 Słuchowski dla III. 42.50 Słuchowski dla III. 43.00 Słuchowski dla III. 43.10 Słuchowski dla III. 43.20 Słuchowski dla III. 43.30 Słuchowski dla III. 43.40 Słuchowski dla III. 43.50 Słuchowski dla III. 44.00 Słuchowski dla III. 44.10 Słuchowski dla III. 44.20 Słuchowski dla III. 44.30 Słuchowski dla III. 44.40 Słuchowski dla III. 44.50 Słuchowski dla III. 45.00 Słuchowski dla III. 45.10 Słuchowski dla III. 45.20 Słuchowski dla III. 45.30 Słuchowski dla III. 45.40 Słuchowski dla III. 45.50 Słuchowski dla III. 46.00 Słuchowski dla III. 46.10 Słuchowski dla III. 46.20 Słuchowski dla III. 46.30 Słuchowski dla III. 46.40 Słuchowski dla III. 46.50 Słuchowski dla III. 47.00 Słuchowski dla III. 47.10 Słuchowski dla III. 47.20 Słuchowski dla III. 47.30 Słuchowski dla III. 47.40 Słuchowski dla III. 47.50 Słuchowski dla III. 48.00 Słuchowski dla III. 48.10 Słuchowski dla III. 48.20 Słuchowski dla III. 48.30 Słuchowski dla III. 48.40 Słuchowski dla III. 48.50 Słuchowski dla III. 49.00 Słuchowski dla III. 49.10 Słuchowski dla III. 49.20 Słuchowski dla III. 49.30 Słuchowski dla III. 49.40 Słuchowski dla III. 49.50 Słuchowski dla III. 50.00 Słuchowski dla III. 50.10 Słuchowski dla III. 50.20 Słuchowski dla III. 50.30 Słuchowski dla III. 50.40 Słuchowski dla III. 50.50 Słuchowski dla III. 51.00 Słuchowski dla III. 51.10 Słuchowski dla III. 51.20 Słuchowski dla III. 51.30 Słuchowski dla III. 51.40 Słuchowski dla III. 51.50 Słuchowski dla III. 52.00 Słuchowski dla III. 52.10 Słuchowski dla III. 52.20 Słuchowski dla III. 52.30 Słuchowski dla III. 52.40 Słuchowski